

*Sygn. akt I C 442/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** sędzia SO Przemysław Jagosz

Protokolant prac. sąd. Natalia Indyka

**po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2020 r., w Olsztynie, na rozprawie,**

sprawy z powództwa **T. K. i A. K.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę 128 431,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8.03.2019 r. do dnia zapłaty,

**ewentualnie** o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu mieszkaniowego hipotecznego nr (...)z dnia 23.05.2006 r.,

**I. oddala powództwo o zapłatę 128 431,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8.03.2019 r. do dnia zapłaty,**

**II. ustala, że nie istnieje między stronami stosunek prawny na podstawie umowy kredytu mieszkaniowego hipotecznego nr (...) z dnia 23.05.2006 r.,**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5 758,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie nieuiszczoną część kosztów sądowych w kwocie 900 zł.**

*Sygn. akt I C 442/19*

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W. (dalej jako Bank lub pozwany) **powodowie** żądali:

1) zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 128 431,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 marca 2019 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie:

2) ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu mieszkaniowego hipotecznego (...)z dnia 23.05.2006 r.,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia roszczeń z pkt 1 i 2:

3) zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 39 186,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 marca 2019 r. do dnia zapłaty,

oraz

4) ustalenia, że postanowienia wymienionej wyżej umowy – wskazane szczegółowo w piśmie z dnia 31.01.2020 r. - stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów od chwili zawarcia umowy (por. pismo k. 308 i nast.),

a nadto zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 23 maja 2006 r. zawarli z pozwanym Bankiem umowę kredytu mieszkaniowego, z treści której wynikało, że pozwany udzieli im kredytu w kwocie 68 429,74 CHF, i że zostanie ona wypłacona w walucie polskiej po przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dla dewiz, obowiązującego w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, zgodnie z Tabelą kursów pozwanego. W ich ocenie umowa jest jednak:

a) sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, gdyż nie ma tożsamości między kwotą i walutą kredytu, a kwotą środków pieniężnych oddanych do ich dyspozycji oraz kwotą, jaką mieli zwrócić z odsetkami, a nadto odsetki miały być naliczane od kwoty wyrażonej w walucie obcej, której nie otrzymali, podczas gdy powinny być naliczane od kwoty w walucie polskiej, którą rzeczywiście otrzymali,

b) sprzeczna z zasadą walutowości (art. 358 § 1 Kodeksu cywilnego), który w dacie jej zawierania zakazywał wyrażania zobowiązań w walucie polskiej,

c) sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i naturą stosunku zobowiązaniowego z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych postanowień uprawniających Bank do samodzielnego i dowolnego ustalania kursu waluty, na podstawie których miało nastąpić przeliczenie kwoty kredytu,

d) sprzeczna z art. 358<sup>1</sup> § 2 Kodeksu cywilnego, gdyż nie zawiera miernika waloryzacji.

Według powodów niedozwolony charakter miały również postanowienia umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, gdyż nie otrzymali umowy ubezpieczenia, nie zostali poinformowani, co jest przedmiotem ubezpieczenia, kto jest podmiotem ubezpieczonym, ani jakie są warunki ubezpieczenia (pozew k. 4-27).

**Pozwany Bank** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że:

- zawarł z powodami umowę kredytu bankowego w walucie szwajcarskiej na ich wniosek,
- powodom proponowano wcześniej kredyt w walucie polskiej, którego jednak nie wybrali,
- powodowie zostali poinformowani o ryzyku walutowym i ryzyku zmiany stopy procentowej, czego dotyczyła przekazana im broszura informacyjna oraz przedstawione im symulacje dotyczące wpływu zmiany oprocentowania i zmiany kursu walut,
- powodowie mogli wybrać jeden z trzech sposobów spłaty kredytu (w walucie polskiej, szwajcarskiej lub innej), lecz wybrali do spłaty rachunek w walucie polskiej,
- postanowienia umowy nie mają charakteru postanowień niedozwolonych i zostały indywidualnie uzgodnione z powodami,
- kursy ustalane przez Bank nie odbiegały od kursów ustalanych przez Narodowy Bank Polski i nie dawały mu dodatkowego zysku,
- roszczenie o zwrot części rat kredytu pobieranych od 1.07.2009 r. z rachunku bankowego powodów uległy przedawnieniu z upływem dwuletniego terminu dla roszczeń z tytułu prowadzenia rachunku bankowego lub trzyletniego terminu właściwego dla roszczeń okresowych.

(odpowiedź na pozew k. 255-266)

**Sąd ustalił, co następuje:**

W świetle twierdzeń stron, wspartych dokumentami (w szczególności umową kredytową k. 136-141, wnioskiem kredytowym i dyspozycjami wypłaty k. 271 i dalej), za bezspornie wykazane uznać należało, że:

1. Powodowie, działając jako konsumenci, w dniu 16.05.2006 r. wystąpili do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego na budowę domu jednorodzinnego - finansowanie i refinansowanie do 80 % kosztów, wskazując jako walutę kredytu - CHF (franki szwajcarskie), a jako koszty inwestycji do sfinansowania z kredytu - kwotę 170 000 zł (wniosek k. 271-274).
2. W dniu 23.05.2006 r. strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego (...)hipoteczny nr (...), w którym Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 68 429,74 CHF na budowę budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na potrzeby własne (§ 2).
3. Postawienie kredytu do dyspozycji miało nastąpić m.in. po:
  - a) po zaangażowaniu wkładu finansowego, określonego we wniosku o udzielenie kredytu, w kwocie 18 390,90 zł,
  - b) dokonaniu ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. do czasu uprawomocnienia wpisu hipoteki przez dokonanie pierwszej miesięcznej wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 97,07 zł (0,0542 % kwoty kredytu),
  - c) dokonaniu ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w (...) S.A. w wysokości 11 517,25 CHF na pierwszy okres ubezpieczenia poprzez dokonanie wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 874,15 zł (2,9 % kwoty kredytowanego wkładu finansowego),
  - d) wykupieniu polisy ubezpieczeniowej budowy budynku mieszkalnego w wraz z cesją praw z umowy ubezpieczenia na rzecz pozwanego,
4. Zgodnie z § 5.1 umowy wypłata kredytu miała nastąpić w transzach, w formie przelewu na rachunek wskazany przez powodów.
5. Wypłata kredytu w walucie obcej mogła nastąpić **wyłącznie** w przypadku finansowania zobowiązań zagranicą lub na spłatę kredytu walutowego, zaś w pozostałych przypadkach kwota kredytu miała być wypłacona **wyłącznie** w walucie polskiej (PLN – § 5.3.2).
6. W przypadku wypłaty w PLN miano zastosować **kurs kupna** dla dewiz obowiązujący w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego według aktualnej „Tabeli kursów” (§ 5.4).
7. W § 1 pkt 8 umowy „Tabela kursów” została opisana jako tabela obowiązująca w Banku w dacie dokonywania przeliczeń.
8. W § 6 i 7 umowy wskazano, że odsetki od kredytu będą ustalane w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę stawki referencyjnej i stałej marży. Odsetki miały być naliczane w stosunku rocznym, a wysokość stopy procentowej miała być ustalana w dniu rozpoczynającym każdy kolejny trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej. Zmiany stawki referencyjnej dla potrzeb oprocentowania miały następować w dacie wymagalności rat. Stawkę referencyjną określono jako stawkę LIBOR publikowaną o godzinie 11.00 GMT lub 11.00 na stronie informacyjnej Reuters w dniu poprzedzającym kolejne okresy trzymiesięczne, przy czym w § 1.7.a umowy wskazano, że dla kredytu w CHF stawką referencyjną jest stawka LIBOR dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M)

9. W dacie zawarcia umowy stopę procentową ustalono na poziomie 3,3100 %, co stanowiło sumę stawki referencyjnej - 1,4100 % i stałej marży - 1,9 p.p.

10. W § 10.1 umowy określono, że prowizja Banku od udzielonego kredytu wynosi 0,5 % kwoty kredytu, tj. 342,15 CHF, przy czym miała zostać zapłacona w walucie polskiej, jednorazowo w dniu zawarcia umowy, z zastosowaniem **kursu sprzedaży** obowiązującego zgodnie z aktualną „Tabelą kursów”,

11. W § 13.1 i § 13.8 umowy postanowiono, że spłata kredytu i odsetek będzie następować w drodze potrącenia przez pozwany Bank wierzytelności ze wskazanego przez powodów rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powodów, prowadzonego w PLN. Potrącenie miało następować kwoty w PLN stanowiącej równowartość raty kredytu w CHF przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** dewiz obowiązującego w pozwanym Banku w dniu wymagalności raty według aktualnej „Tabeli kursów”.

12. Zmiana numeru rachunku była dopuszczalna i nie stanowiła zmiany umowy (§ 13.9).

13. Zgodnie z § 18.1 umowy niespłacona w terminie część albo całość raty miała stawać się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przeliczona przez Bank na PLN według **kursu sprzedaży** dewiz obowiązującego według „Tabeli kursów” w dniu wyznaczonym jako termin spłaty. Spłata zadłużenia przeterminowanego w walucie innej niż polska po takim przeliczeniu miała być przeliczana na PLN według **kursu kupna** z Tabeli obowiązującej w dacie wpływu środków.

14. W § 20 umowy ustalono, że częściowa, wcześniejsza spłata kredytu (nadpłata) będzie zaliczana na poczet spłaty kredytu w terminie wymagalności poszczególnych rat, po złożeniu przez powodów odpowiedniej pisemnej dyspozycji.

15. Kwota kredytu została wypłacona w złotych polskich w łącznej kwocie **168 229,85 zł** w czterech transzach:

a) w dniu 24.05.2006 r. w kwocie 44 000 zł - jako równowartość kwoty 17 621,85 CHF przeliczonej wg kursu 2,4969 zł/CHF (dyspozycja z 23.05.2006 r.),

b) w dniu 6.07.2006 r. w kwocie 44 000 zł - jako równowartość kwoty 17 449,24 CHF wg kursu 2,5216 zł/CHF (dyspozycja z 5.07.2006 r.),

c) w dniu 18.08.2006 r. w kwocie 45 000 zł - jako równowartość kwoty 18 739,85 CHF wg kursu 2,4013 zł/CHF (dyspozycja z 11.08.2006 r.),

d) w dniu 10.10.2006 r. w kwocie 35 229,85 zł – jako równowartość kwoty 14 618,80 CHF wg kursu 2,4099 zł/CHF (dyspozycja z 3.10.2006 r. k. 276-279, zaświadczenie k. 134v).

16. Pierwsze dyspozycje wypłaty określały kwotę potrzebną powodom w walucie polskiej, którą przeliczano jako odpowiednik sumy w walucie szwajcarskiej, pomniejszającej kwotę kredytu postawioną do dyspozycji w walucie szwajcarskiej. Ostatnia dyspozycja stanowiła natomiast równowartość pozostałej części kredytu w CHF wyliczoną w PLN (por. zezn. św. M. F. za adn. k. 318v-319).

17. Powodowie spłacali raty kredytu wyłącznie w PLN za pośrednictwem rachunku wskazanego w § 13 umowy, z którego Bank dokonywał potrąceń bez żadnych odrębnych dyspozycji.

18. Według zaświadczenia z dnia 28.05.2019 r. do tego dnia na poczet spłaty kredytu oraz ubezpieczenia niskiego wkładu pobrano z rachunku powodów łącznie 154 816,53 zł (w tym z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu 874,15 zł w dniu 23.05.2006 r. i 427,76 zł w dniu 10.06.2011 r. – por. k. 131-134).

Z zeznań świadków i stron wynika nadto, że:

19. Przy składaniu wniosku kredytowego ustalano zdolność kredytową pozwanych w PLN, a symulacje wysokości kwoty kredytu i wysokości raty ograniczały się do przedstawienia danych aktualnych na datę składania wniosku.

20. Informacja o ryzyku wzrostu zadłużenia, jaki może nastąpić w związku z potencjalną zmianą kursu waluty szwajcarskiej ograniczała się do wskazania, że kurs taki może zmienić się w niewielkim stopniu.

21. Powodowie liczyli się z ryzykiem kursowym i możliwością niewielkiej zmiany wysokości zadłużenia – w zakresie wynikającym z przedstawionej im na ten temat informacji

22. Powodów nie informowano, w jaki sposób Bank ustala, względnie będzie ustalał kursy walut w ramach Tabeli, poza tym, że kursy te ogłaszane są w Tabeli.

23. Powodom nie udzielono informacji o szczegółach ubezpieczenia niskiego wkładu, z których wynikałoby, kto jest ubezpieczony, na wypadek jakich zdarzeń i jakie konsekwencje mogą wiązać się z wypłatą ubezpieczenia.

(por. zeznania św. M. F. i K. R. oraz powodów za adn. k. 318-321)

### **Sąd zważył, co następuje:**

1. Przedmiotem dwóch pierwszych roszczeń powodów był zwrot części kwoty, jaką wpłacili dotychczas w wykonaniu umowy kredytowej z dnia 23.05.2006 r. (128 431,02 zł), ewentualnie – na wypadek ustalenia, że kwota ta nie podlega zwrotowi - ustalenie nieważności umowy kredytowej.

2. Jako roszczenie ewentualne – na wypadek nieuwzględnienia obu roszczeń wskazanych w pkt. 1 - powodowie sformułowali żądanie zwrotu nadpłaty, jaka potencjalnie powstałaby w toku dotychczasowej spłaty kredytu, przy założeniu, że umowa zachowuje ważność, lecz zostałyby z niej wyeliminowane niedozwolone postanowienia umowne dotyczące przeliczeń walutowych. Według powodów, po takiej eliminacji umowa stałaby się umową o kredyt udzielony w walucie polskiej i oprocentowany według zmiennej stopy składającej się ze stałej marży i zmiennej stawki referencyjnej LIBOR 3M.

3. Ponadto, jako kolejne roszczenie ewentualne, powodowie żądali ustalenia, że część postanowień umowy wskazywanych przez nich jako niedozwolone nie obowiązuje (k. 308 i nast.).

4. Ponieważ wskazane roszczenia zostały sformułowane jako ewentualne, ich zasadność należało analizować kolejno, gdyż każde kolejne aktualizowało się dopiero w przypadku uznania, że roszczenie zgłoszone jako wcześniejsze jest niezasadne.

### ***POWÓDZTWO O ZAPŁATĘ 128 431,02 zł Z ODSETKAMI USTAWOWYMI ZA OPÓŹNIENIE OD DNIA 8.03.2019 r. DO DNIA ZAPŁATY***

5. Dostrzec na wstępie trzeba, że zarówno powództwo o zapłatę 128 431,01 zł, jak i powództwo o ustalenie, wywodzone były z twierdzenia o nieważności umowy, która miała wynikać z zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych dotyczących przeliczeń walutowych i ubezpieczenia niskiego wkładu.

6. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy z dnia 23.05.2006 r. i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

7. Zasadniczo postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej jako pr. bank.) i pozwalają na uznanie, że strony miały zamiar zawrzeć umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (68 429,74 franki szwajcarskie), cel, na jaki został udzielony (budowa domu jednorodzinnego), zasady i termin jego spłaty (300 rat kapitałowo-odsetkowych, płatnych do 15. dnia każdego miesiąca), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany

(suma stałej marża i zmiennej stawki referencyjnej LIBOR 3M) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia.

8. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej, a zarzut, że z tej przyczyny umowa jest sprzeczna z zasadą walutowości wynikającą z art. 358 § 1 Kodeksu cywilnego (k.c.), nie jest zasadny.

9. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron (23.05.2006 r.), zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie.

10. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27.07.2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.).

11. Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

12. Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, a w zakresie zadłużenia przeterminowanego po jego przeliczeniu na walutę polską przewidywały nadto możliwość jego spłaty w walucie obcej (§ 19).

13. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

14. Wbrew zarzutom powodów umowa pozostaje również w zgodzie z przepisem art. 358<sup>1</sup> k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

15. Jak wynika z wniosku kredytowego powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 170 000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej.

16. W umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji powodów kwotę wyrażoną w walucie szwajcarskiej po jej przeliczeniu na walutę polską, zaś powodowie mieli w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej za pośrednictwem rachunku prowadzonego w walucie polskiej (niezrozumiałe w tym aspekcie są wywody odpowiedzi na pozew, w których wskazano, że istniały trzy możliwości w tym zakresie, gdyż umowa nie zawiera tego rodzaju postanowień poza sytuacją spłaty zadłużenia przeterminowanego).

17. Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (CHF), jednak walutą jego wykonania miała być waluta polska (PLN).

18. Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość dokładnie określonej kwoty wyrażonej w CHF, zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w CHF według wartości takiej raty na dzień spłaty.

19. Powodowie mieli świadomość ryzyka zmiany wysokości zadłużenia i rat spłaty wynikającej z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty, choć brali je pod uwagę w niewielkim zakresie, kierując się tym wiarą w informację, że sytuacja gospodarcza Szwajcarii i kurs waluty szwajcarskiej są stabilne (por. zeznania za adn. k. 319v i 320).

20. Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

21. Jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

22. Istota takiej umowy polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej.

23. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń.

24. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej co do zasady była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach, wcześniej zaś wspominał o konieczności wskazania w umowie waluty kredytu) lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

25. Wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymagał jednak oceny również w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji.

26. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

27. W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę uznaje za stosowne odstąpić od wyrażonego

w innych sprawach o częściowo podobnych stanach faktycznych, a wynikającego z wcześniejszego orzecznictwa sądowego, stanowiska, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej nie dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (por. m.in. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14 i przywołane w jego uzasadnieniu argumenty, wyrok z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, uzasadnienie wyroku SN z dnia 14.07.2017 r., II CSK 803/16, podobnie uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawach I ACa 606/17 i I ACa 778/17).

28. Powyższe oznacza, że postanowienia takie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.)

29. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

30. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Z żadnego bowiem dostępnego dowodu nie wynika, aby zaciągnięcie kredytu miało związek z jakąkolwiek działalnością gospodarczą; wręcz przeciwnie kredyt miał posłużyć sfinansowaniu budowy domu mieszkalnego, w którym faktycznie zamieszkali.

31. W konsekwencji należy przejść do oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy.

32. W tym aspekcie wskazać trzeba, że postanowienia te dotyczyły określenia kwoty do wypłaty w PLN po jej przeliczeniu z CHF (§ 5.4), obliczenia prowizji (§ 10.1), sposobu spłaty (§ 13.8), spłaty zadłużenia przeterminowanego (§ 18-19) oraz sposobu ustalenia, czy kredyt został spłacony i postępowania w przypadku nadpłaty po ostatecznym rozliczeniu, przy czym w pierwszym przypadku posłużono się kursem średnim NBP (dla ustalenia, czy kredyt jest spłacony), a w drugim kursem kupna z „Tabeli kursów” Banku (dla zwrotu ewentualnej nadpłaty po ostatecznym rozliczeniu - § 22).

33. Takie rozmieszczenie postanowień dotyczących ustalenia wysokości kredytu w CHF, sposobu obliczenia kwoty do wypłaty w PLN, zaliczania spłat w PLN na poczet zadłużenia w CHF niewątpliwie utrudnia analizę ich całokształtu. Dodać trzeba, że problem na tym tle uwidocznił się już we wniosku kredytowym, w którym kwota 170 000, o którą wnioskowali powodowie, została wskazana w walucie szwajcarskiej, podczas gdy cała reszta kwot mających wpływ na ten wniosek podawana była w walucie polskiej (k. 272-273).

34. Wskazane w pkt. 32 postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązań będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty.

35. Bezsparnie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela obowiązująca w chwili dokonywania przeliczeń.

36. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty.

37. Nie zostało zaprzeczone, a potwierdzają to zeznania świadków i samych stron, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wybory dotyczące kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania i karencji, wysokości prowizji i marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Zważywszy na układ postanowień umowy i regulaminu, jak również na treść i układ wniosku kredytowego oraz wskazane zeznania, można nadto przyjąć, że powodom nie wyjaśniano szczegółowo każdego postanowienia, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego.



38. Podpisy na wniosku i umowie świadczą, że powodowie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i zadeklarowali zgodę na poniesienie tego ryzyka (§ 30 umowy). Czym innym jest jednak zgoda na poniesienie ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, a czym innym zgoda na swobodne ustalanie tego kursu przez jedną ze stron. Z zeznań świadka M. F. i powodów w sposób oczywisty wynika zaś – co wskazano wyżej – że powodów nie poinformowano, w jaki sposób Bank będzie ustalał kursy wymiany w toku wykonywania umowy, poza przekazaniem, że kurs ten będzie publikowany w Tabeli dostępnej u pozwanego.

39. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie obliczeń służące do określenia wysokości zobowiązań stron, nie zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

40. Ponieważ powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

41. Jak już wskazywano, rozmieszczenie kwestionowanych postanowień utrudnia ich całościową analizę. Dodać należy, że postanowienia odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne.

42. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku jego przeterminowania.

43. Wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu odnoszonego do kursu waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu.

44. Z żadnego z dostępnych dowodów nie wynika, aby inaczej było w przypadku umowy stron, gdyż nie wykazano, aby na jej zrealizowanie Bank zaciągał jakieś konkretne zobowiązania i dokonywał jakichś konkretnych transakcji walutowych z nią związanych.

45. Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostającego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. Najlepiej widać to na przykładzie, w którym spłata kredytu ustalonego w CHF, a wypłaconego w PLN dokonywana byłaby przez powodów tego samego dnia, w którym nastąpiła jego wypłata. Kwota kredytu w CHF zostałaby przeliczona na PLN według kursu niższego (jakim jest kurs kupna danej waluty), po czym, aby dokonać jego całkowitej spłaty (bez odsetek) tego samego dnia należałoby wpłacić środki w PLN w wysokości wyższej jednak niż wypłacone tytułem kredytu. Wysokość kredytu do spłaty stanowiłaby bowiem iloczyn kwoty kredytu w PLN i kursu sprzedaży CHF, czyli kursu wyższego niż użyty do przeliczenia wysokości kredytu celem wypłaty. Jak widać, różnica w tym zakresie nie wynika jedynie z wahań kursu danej waluty (skoro przeliczenia następują tego samego dnia), a jest jedynie wynikiem zastosowania spreadu, który staje się w ten sposób dodatkowym i – zważywszy, że umowy kredytowe zawierane są na dłuższy czas, zaś wahania kursu są elementem przewidywalnym w niewielkim stopniu - nieznanym bliżej co do wysokości przy zawieraniu umowy wynagrodzeniem (zyskiem) banku.

46. Skoro takim zapisom towarzyszyło postanowienie, że wysokość kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam Bank, mogło to prowadzić do sytuacji, w której np. chcąc uchronić się przed niekorzystnymi skutkami wahań kursowych danej waluty, względnie dążąc do podwyższenia swojego zysku, Bank mógłby arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Brak sprecyzowania jasnych i obiektywnych kryteriów ustalania przez Bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie) prowadził do zastrzeżenia dla Banku wyłącznej i niczym nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania powodów.

47. Powyższe w sposób oczywisty prowadziło do rażącego naruszenia interesów powodów. Narządało ich bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania pozwanego co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wyłącznie od kursu waluty ustalanego wszakże przez pozwanego.

48. Skoro w przypadku umowy stron nie dochodziło w istocie do żadnych konkretnych transakcji walutowych i powstania związanych z tym kosztów, powtórzyć wypada, że w ocenie Sądu wszelkie koszty, jakie bank ponosił w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim było oprocentowanie kredytu i ewentualne opłaty za poszczególne czynności w toku jego spłaty, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

49. W tym miejscu podkreślić trzeba, że bez znaczenia pozostawało również, w jaki sposób Bank pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz co ostatecznie robił ze środkami pobranymi od kredytobiorców. W żadnej mierze nie było to bowiem objęte umową stron.

50. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia ostatecznej kwoty uzyskanego kredytu i wysokości zadłużenia, jakie mają spłacić w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank, a wysokość ostatniej transzy zależała od kursów zastosowanych do przeliczenia transz wcześniejszych i kursu zastosowanego do wyliczenia transzy ostatniej. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny zatem mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

51. W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się kursów wymiany i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty stanowiącej podstawę rozliczeń umowy i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości wzajemnych zobowiązań przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do wypłaty kredytu, a następnie rozliczenia jego spłat.

52. Nie ma znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały rynkowym. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

53. Z tej przyczyny bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, jak pozwany ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalenie, jaki byłby kurs rynkowy, gdyż okoliczność ta pozostawała nieistotna dla oceny, czy postanowienia umowy stron miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., wobec czego wnioski dowodowe w tym zakresie pominięto.

54. Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności postanowień wymienionych wyżej pkt. 32 (§ § 5.4, 10.1, 13.8, 18, 19, 22).

55. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

56. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

57. Należy wyraźnie podkreślić, że sąd w składzie rozpoznającym sprawę odstępuje w tym zakresie od poglądów wyrażonych we wcześniejszych orzeczeniach wydanych w sprawach dotyczących kredytów indeksowanych lub denominowanych w walucie obcej. Zmiana ta wynika natomiast wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18.

58. TSUE podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia

skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

59. Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski wskazanego w umowie w § 22.

60. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką Bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

61. W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z pierwotnym zamiarem, tj. jako umowy kredytu bankowego.

62. Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

63. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie, która miałaby być równowartością rat określonych w CHF. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia –

np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank.

64. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem.

65. Powyższe ustalenie w zasadzie czyni zbędnym ocenę kwestionowanych przez powodów postanowień dotyczących ubezpieczenia wkładu własnego.

66. Niemniej, należy wskazać, że konieczność wniesienia wkładu własnego stanowi jeden z elementów, które strony mogą wprowadzić jako warunek udzielenia kredytu na zasadzie swobody umów.

67. Jeżeli osoba ubiegająca się o kredyt nie ma możliwości wniesienia wkładu wymaganego przez bank, dopuszczalne jest również dodatkowe zastrzeżenie, przewidujące, że taki wkład zostanie pokryty z kredytu pod warunkiem ubezpieczenia spłaty tej części kredytu

68. Istota takiego ubezpieczenia sprowadza się do tego, że jeżeli kredytobiorca w określonym czasie nie spłaci kwoty odpowiadającej kredytowanemu przez Bank wkładowi własnemu, zostanie on zapłacony na rzecz Banku przez zakład ubezpieczeń.

69. Jest to rozwiązanie dopuszczalne na zasadzie swobody umów i akceptowane przez praktykę, a nawet korzystne dla kredytobiorcy, gdyż niejednokrotnie umożliwia uzyskanie kredytu przez osobę, która nie posiada środków na wkład własny. W zamian za dodatkowe obciążenie w postaci obowiązku uiszczenia składki ubezpieczenia oraz zwiększenie kwoty kredytu kredytobiorca zyskuje zatem wymierną korzyść w postaci kredytu.

70. Spłata kredytu za kredytobiorcę przez zakład ubezpieczeń może prowadzić do sytuacji, w której w ten sposób zakład ubezpieczeń nabędzie spłaconą wierzytelność.

71. Co do zasady kredytobiorca powinien być poinformowany o wszystkich istotnych okolicznościach dotyczących takiego ubezpieczenia, tj. o tym, kto jest ubezpieczonym, kto jest stroną umowy, jakie są warunki ubezpieczenia w zakresie zdarzeń uzasadniających odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, jakie są konsekwencje związane z wypłatą świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy, jako osoby pokrywającej składkę.

72. Umowa stron nie zawiera żadnych informacji w tym przedmiocie. Z żadnego z dowodów przedstawionych przez pozwanego nie wynika nadto, aby zostały one przedstawione powodom przed zawarciem umowy.

73. W tym stanie rzeczy nie można uznać, aby postanowienia w tym zakresie były uzgodnione indywidualnie, a skoro powodowie mieli ponosić związane z ubezpieczeniem opłaty, nie wiedząc za co faktycznie płacą i nie mając żadnego wpływu na wysokość składki oraz postanowienia umowy w tym zakresie, można przyjąć, że takie ukształtowanie tych postanowień rażąco naruszało ich interesy, zwłaszcza, że Bank nie przedstawił żadnych dowodów, które by to wykluczały.

74. W konsekwencji, postanowienia dotyczące obowiązku ponoszenia składki na ubezpieczenie wkładu własnego należałoby uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a skutkiem tego byłoby ich wyeliminowanie z umowy.

75. Zważywszy jednak, że ze wskazanych wyżej względów umowa jest nieważna, nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

76. Powracając do zasadniczego wątku rozważań, należy wskazać, że nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

77. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń, jaką była umowa, wskutek ustalenia abuzywności jej

postanowień, została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c.

78. Zastrzec przy tym trzeba, że ponieważ nieważność umowy jest skutkiem powołania się przez powodów na niedozwolony charakter niektórych jej postanowień, z czego powodowie mogli, lecz nie musieli skorzystać, w ocenie Sądu obowiązek zwrotu świadczeń stał się aktualny dopiero z chwilą skutecznego powiadomienia pozwanego Banku, że powodowie kwestionują te postanowienia i wywodzą z tego skutek w postaci nieważności umowy. Z tą bowiem datą pozwany Bank mógł najwcześniej dowiedzieć się o woli kredytobiorców, jako konsumentów.

79. Zgodnie z art. 410 k.c. w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby.

80. Oznacza to, że o ile pozwany w wyniku dokonywania potrąceń z rachunku powodów uzyskał kwotę większą niż faktycznie im wypłacił na podstawie dyspozycji uruchomienia środków z kredytu, winien zwrócić nadwyżkę. Jeżeli natomiast suma wpłat dokonanych przez kredytobiorców jest niższa niż wypłacona im przez Bank w wykonaniu umowy, to kredytobiorcy są zobowiązani zwrócić mu różnicę.

81. W wyniku wypłaty kredytu w wykonaniu nieważnej umowy po stronie kredytobiorców powstaje bowiem określona korzyść majątkowa, polegająca na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów, do której dochodzi kosztem Banku. Korzyść ta jest stopniowo niwelowana przez kolejne wpłaty dokonywane przez kredytobiorcę na poczet nieważnej umowy, a w chwili, w której suma tych wpłat przekracza kwotę wypłaconą przez Bank, to po jego stronie dochodzi do powstania korzyści kosztem kredytobiorcy.

82. W niniejszej sprawie powodowie uzyskali od pozwanego kwotę 168 229,85 zł, a do 28.05.2019 r. na poczet spłaty kredytu oraz ubezpieczenia niskiego wkładu pobrano od nich łącznie 154 816,53 zł.

83. Porównanie tych kwot prowadzi do wniosku, że na dzień 28.05.2019 r. nie doszło jeszcze do osiągnięcia przez Bank korzyści kosztem powodów. Nadal bowiem suma ich wpłat była niższa od kwoty wypłaconej im przez Bank. To zaś oznacza, że na skutek powołania się przez powodów na niedozwolony charakter wskazanych wyżej postanowień oraz wynikającą stąd konieczność ich wyeliminowania z umowy, a w następstwie tego zabiegu konieczność ustalenia jej nieważności, co z kolei powoduje powstanie obowiązku zwrotu korzyści uzyskanej w wyniku wzajemnych a nienależnych świadczeń, na wskazaną w pozwie datę, to powodowie winni zwrócić Bankowi korzyść uzyskaną jego kosztem w kwocie 13 413,32 zł, która – jak wskazano wyżej – stanowi różnicę między kwotą wypłaconą tytułem kredytu a kwotą, jaką dotychczas wpłacili tytułem jego zwrotu i składek.

84. W tym stanie rzeczy nie było żadnych podstaw do żądania zwrotu na rzecz powodów jakiegokolwiek kwoty objętej żądaniem pozwu, wobec czego żądanie zapłaty podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw (pkt I sentencji wyroku).

### ***POWÓDZTWO O USTALENIE***

85. Żądanie zapłaty zostało sformułowane jako pierwsze, a jego oddalenie aktualizowało konieczność rozpoznania roszczenia ewentualnego dotyczącego ustalenia nieistnienia stosunku prawnego mającego wynikać z opisanej wyżej umowy kredytowej.

86. Podstawą prawną takiego żądania jest art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.), zgodnie z którym można żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli żądająca tego osoba ma w tym interes prawny.

87. Interes prawny wyraża się w potrzebie uzyskania rozstrzygnięcia, które usuwałoby stan niepewności odnośnie do tego, czy objęty żądaniem stosunek prawny istnieje i jak kształtuje się sytuacja prawna stron. Istnieje zatem niemal zawsze wtedy, gdy między stronami istnieje spór co do tego, czy są związane jakimś stosunkiem prawnym, względnie w jakim zakresie lub jakiego rodzaju stosunek ich łączy.

88. Powodowie wskazywali na nieistnienie stosunku prawnego z umowy kredytowej z uwagi na jej nieważność, zaś pozwany obstawał przy twierdzeniu, że strony są tą umową ważnie związane. Nie ulega zatem wątpliwości, że powodowie mają interes prawny w żądaniu przesądzenia tej kwestii.

89. Z przytoczonych wyżej względów, w ocenie Sądu, należy natomiast uznać, że z uwagi na:

a) powołanie się przez powodów na niedozwolony charakter postanowień umowy kredytowej w zakresie dotyczącym kursów wymiany, jakie miały być stosowane do jej rozliczenia,

b) uznanie, że postanowienia te rzeczywiście są niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i skutkiem tego wyeliminowanie ich z umowy,

umowa kredytu nie może zostać wykonana w zgodzie z obowiązującym prawem (art. 69 pr. bank.), co powoduje jej upadek w całości.

90. Upadek umowy oznacza, że strony nie są związane żadnym z jej postanowień oraz to, że nie istnieje stosunek prawny, jaki miałyby powstać na jej podstawie.

91. Z tych przyczyn żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego na podstawie takiej nieważnej umowy uwzględniono w pkt. II sentencji wyroku.

92. Uwzględnienie tego roszczenia czyniło zbędnym odnoszenie się do roszczeń zgłoszonych na wypadek jego nieuwzględnienia. Nie ma również potrzeby odnoszenia się do zarzutu przedawnienia roszczeń powodów, gdyż z powództwem o ustalenie można wystąpić w każdym czasie, co oznacza, że zarzuty te mogły dotyczyć wyłącznie żądań zapłaty, z których pierwsze zostało oddalone, zaś drugie (ewentualne) nie było przedmiotem rozpoznania.

#### ***KOSZTY PROCESU I KOSZTY SĄDOWE***

93. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej, co w sprawie niniejszej oznacza, że pozwany powinien zwrócić powodom poniesione przez nie i celowe koszty dochodzenia ich praw.

94. Według przedłożonego spisu kosztów, po stronie powodów obejmowały one:

a) uiszczoną część opłaty od pozwu (100 zł),

b) opłatę za pełnomocnictwo (17 zł),

c) wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie,

d) zwrot kosztów stawiennictwa powodów na wezwanie sądu oraz ich pełnomocnika na rozprawę w dniu 10.02.2020 r. wyliczone według podanych przez nich odległości oraz kosztów średniego zużycia paliwa, przy przyjęciu za cenę tego paliwa, powszechnie znanej ceny powszechnie używanej benzyny bezołowiowej w kwocie 5 zł/l,

tj. łącznie kwotę wskazaną w pkt. III sentencji wyroku.

95. O nieuiszczonych w części kosztach sądowych, obejmujących opłatę od pozwu niepokrytą przez powodów (900 zł z należnych 1000 zł), orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując jej ściągnięcie od pozwanego, który przegrał proces (pkt IV sentencji wyroku).